

Papież zezwała na błogosławieństwo homozwiązków

19 grudnia 2023

Papież Franciszek wyraził zgodę na błogosławieństwo gejów i lesbijek przez kościół. Jednocześnie doktryna o małżeństwie się nie zmienia.

Papież Franciszek zatwierdził deklarację doktrynalną „Fiducia supplicans” Dykasterii Nauki Wiary. W praktyce oznacza to, że możliwe będzie błogosławienie par tworzonych przez osoby tej samej płci, ale poza jakimkolwiek rytuałem czy imitacją małżeństwa.

O tym mówi deklaracja „Fiducia supplicans” na temat duszpasterskiego znaczenia błogosławieństw, opublikowana przez Dykasterię Nauki Wiary i zatwierdzona przez Papieża. Dokument, który zagłębia temat błogosławieństw, rozróżniając między błogosławieństwami z rytuału i liturgicznymi, a błogosławieństwami spontanicznymi, które są bardziej zbliżone do gestów pobożności ludowej. To właśnie w tej drugiej kategorii rozważa się teraz możliwość przyjęcia gejów i lesbijski.

Dokument „Fiducia supplicans” rozpoczyna się wprowadzeniem prefekta, kard. Victora Fernandez, który wyjaśnia, że oświadczenie pogłębia „duszpasterskie znaczenie błogosławieństw”, pozwalając „poszerzyć i wzbogacić ich klasyczne rozumienie” poprzez refleksję teologiczną „opartą na duszpasterskiej wizji Papieża Franciszka”. Refleksja, która „implikuje prawdziwy rozwój w odniesieniu do tego, co zostało powiedziane o błogosławieństwach” do tej pory, obejmując możliwość „błogosławienia par w sytuacjach nieregularnych i par jednopłciowych, bez oficjalnego zatwierdzania ich statusu lub modyfikowania w jakikolwiek sposób odwiecznego nauczania Kościoła na temat małżeństwa”.

Jednocześnie powtórzono, że zgodnie z „odwieczną doktryną katolicką” tylko stosunki seksualne w małżeństwie między mężczyzną i kobietą są uważane za dozwolone.

Zaznaczono też, że Kościół nie ma prawa do udzielania błogosławieństwa liturgicznego parom nieregularnym lub parom tej samej płci. Należy jednak unikać ryzyka zredukowania znaczenia błogosławieństw wyłącznie do tego punktu widzenia, wymagając dla zwykłego błogosławieństwa „tych samych warunków moralnych, które są wymagane do przyjęcia sakramentów”.

Po przeanalizowaniu błogosławieństw w „Piśmie świętym” oświadczenie proponuje rozumienie teologiczno-pastoralne. Kto prosi o błogosławieństwo, „ukazuje się potrzebującym zbawczej obecności Boga w swojej historii”, ponieważ wyraża „prośbę do Boga o pomoc, prośbę o możliwość życia lepiej”. Prośba ta powinna być przyjęta i oceniona „poza ramami liturgicznymi”, gdy jest „w środowisku większej spontaniczności i wolności”. Patrząc na nie z perspektywy pobożności ludowej, „błogosławieństwa należy oceniać jako akty pobożności”. Aby ich udzielić, nie ma zatem potrzeby wymagać „uprzedniej doskonałości moralnej” jako warunku wstępnego.

W ostatnim rozdziale deklaracji doktrynalnej czytamy, że „nawet jeśli relacja z Bogiem jest zaciemniona przez grzech, zawsze można prosić o błogosławieństwo, wyciągając do Niego rękę”, a pragnienie błogosławieństwa „może być dobrem możliwym w niektórych sytuacjach”.

Autorstwo: KM

Na podstawie: VaticanNews.va

Źródło: NCzas.info